Cena tego nr. 2,50 zł.

Rok VI 30 listopada - 31 grudnia 1925 Nr. 22-23-24

RYBAK POLSKI

Dwutygodnik poświęcony popularyzowaniu rybactwa.

Organ oficjalny Wielkopolskiego Towarzystwa Rybackiego w Poznaniu- Wydziału Rybackiego Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie- Centralnego Towarzystwa Rybaków Lądowych Województwa Pomorskiego w Toruniu - Towarzystwa Rybackiego Wód Kujawsko-Kaliskich w Włocławku - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Nowym Sączu - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Gorlicach - Towarzystwa Rybackiego w Warszawie - Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Jaśle i Powiatowego Towarzystwa Rybackiego w Trembowli.

Wydawany przy pomocy zasiłku Min. Roln. i Dóbr Państw.

Wychodzi 15-go i ostatniego każdego miesiąca

Redaktor: Prof. Dr. Edward Schechtel

Adres red. i administracji: Poznań, ul. Mickiewicza 33 — Godziny biurowe codziennie od 9-13 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor przyjmuje we wtorek, środę i czwartek od 12-13. — Telefon nr. 62-43, 63-84, 63-85, 64-42. — P. K. O. w Poznaniu nr. 206454

Prenumerata: Przedpłata kwartalna z przesyłką wynosi cztery złote. Numer pojedynczy jeden złoty.

Ogłoszenia: Cała strona 40 zł, 1/2 strony 20 zł. 1/4 strony 10 zł, 1/8 strony 5 zł, 1/16 strony 2,50 zł. Przy powtarzaniu ulgi według umowy.

WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO

z NOWYM ROKIEM!

ZASYŁAMY W. SZAN. CZYTELNIKOM

REDAKCJA.

Prof. Dr. Edward Schechtel.

7) NOWOCZESNA GOSPODARKA JEZIORNA.

d) Przegląd gatunków hodowlanych ryb jeziornych.

Jak widzieliśmy świat roślinny i zwierzęcy brzegu, dna i wolnej wody wykazuje u każdego z tych czynników swoiste cechy i zacząwszy od brzegu, który jest najbogatszy, wartość produktywna, rybacka spada; w dnie i głębiach jest mniejsza, w wolnej wodzie najmniejsza. Podobnie zachowuje się i świat ryb. Inaczej też być nie może, gdyż rybv są częścią świata zwierzęcego i nie mogą stanowić wyjątku.

Ryby jeziorne możemy też podzielić ze względu na ich siedliska na następujące grupy: 1) przybrzeżne, 2) denne, 3) planktonowe.

1. **Przybrzeżne**	2. **Denne**	3. **Planktonowe**
1. Szczupak	1. Leszcz (od 2 lat*)	1. Stynka
2. Lin	2. Węgorz	2. Ukleja
3. Płoć	3. Sum	3. Sieja
4. Czerwionka	4. Minog	4. Sielawa
5. Karp	5. Jazgarz *	
6. Karaś	6. Miętus	
7. Jaź		
8. Leszcz (do 2 lat*)		
9. Leszczyk *		
10. Okoń *		
11. Kiełb		
12. Rożanka		
13. Kolka		

Ryby oznaczone gwiazdką odznaczają się ogromna mnożnością.

Jeżeli przyjrzymy się temu spisowi, to zauważymy, że — zgodnie z resztą świata zwierzęcego — gatunków ryb przybrzeżnych jest najwięcej i przeważają wśród nich gatunki duże lub średnie, dennych jest mniej, zaś planktonowych — zwłaszcza jeżeli odliczymy sieję i sielawę, występujące prawie wyłącznie w głębszych jeziorach — najmniej i są to gatunki przeważnie zupełnie drobne (stynka, ukleja, sielawa). Widzimy zatem, że pojawianie się ryb w poszczególnych strefach jeziornych odpowiada ściśle ukształtowaniu się świata roślin i zwierząt, któryśmy opisali krótko w poprzednich rozdziałach.

Czasami jesteśmy w kłopocie do jakiej grupy zaliczyć daną rybę. Np. sandacza, który jako narybek je plankton, albo powiedzmy ściślej drobne zwierzęta przy brzegu, zaś jako dorosły żyje z rabunku, łowiąc ryby w dolnych partjach jeziora zwykle w głębokości kilku metrów i to przeważnie planktonowe, ale i denne — nie wiadomo, czy uważać za planktonową rybę drapieżną, czy denną. Podobnie leszcz do 2 lat jest rybą przybrzeżną a potem denną, co zaznaczyliśmy w powyższym podziale. W ogóle narybek prawie wszystkich ryb je w pierwszym roku drobne zwierzęta, plankton, gdyż tylko ten jest mu dostępny ze względu na małe rozmiary pyszczka.

Ogromnie ważnym też jest podział ryb na d r a p i e ż n e i n i e d r a p i e ż n e (w języku polskim nie mamy słowa odpowiadającego np. niemieckiemu „Friedfische", zaś takie wyrażenia jak ryby „spokojne" czy „pokojowe" nie dadzą się użyć). Do drapieżnych zaliczamy z wymienionych w podziale: szczupaka, okonia, węgorza, suma, miętusa i małą stynkę, która jest pierwszorzędnym rabusiem, ale niebezpiecznym tylko dla najmniejszego drobiazgu. O jej kanibaliźmie powiemy bliżej przy opisie szczegółowym tego gatunku. Narybek wszystkich ryb drapieżnych zaczyna również z początku od drobnych zwierząt, jak wspomnieliśmy wyżej, instynkty drapieżne budzą się później w rozmaitym wieku, zwykle w drugim roku życia dopiero, u pstrąga zwykle w czwartym lub piątym i t. p.

Bardzo cennymi są dla nas gatunki ryb roślinożernych, gdyż te przerabiają bezpośrednio rośliny w mięso rybie, bez pośrednictwa zwierząt, któremi odżywiają się ryby mięsożerne. U roślinożernych mamy w łańcuchu przemian tylko dwa ogniwa: rośliny — ryby, u mięsożernych niedrapieżnych trzy: rośliny — mniejsze zwierzęta — ryby, u drapieżnych cztery: rośliny — mniejsze zwierzęta — mniejsze ryby — ryby dane. Jasnem jest, że im liczba ogniw mniejsza, albo po nowoczesnemu powiedziawszy im pasek krótszy, tem produkcja tańsza. Niestety wśród ryb jeziornych wyłącznie roślinożernych nie mamy, zaś za częściowo roślinożerne uchodzą płoć, w mniejszym stopniu pokrewna jej czerwionka, oraz mała rożanka czyli siekierka.

Pod tem krótkiem ogólnem omówieniu przejdziemy do szczegółowego przeglądu ryb jeziornych.

Sandacz (Lucioperca sandra C.)

jest jedną z najcenniejszych ryb jeziornych i dlatego od niej zaczynamy przegląd. Należy on wraz z okoniem i jazgarzem

do rodziny ryb okoniowatych, której parę słów poniżej poświęcamy.

Ryby okoniowate (Percidae) należą do rzędu ryb kostnoskieletowych (Teleostei), do podrzędu cierniopromiennych (Acanthopteri). Okoniowate są wśród ryb jedną z najbogatszych w rodzaje i gatunki rodzin. Zamieszkują one wszystkie morza, rozprzestrzeniając się o ile im tylko klimatyczne i geograficzne warunki pozwalają; do wód słodkich natomiast wysyłają niewielu przedstawicieli. Przeważnie odznaczają się wszystkie pięknem ubarwieniem i doskonałym smakiem mięsa.

Ciało ich posiada liczne kolce. Przeważnie posiadaja dwie oddzielne pletwy grzbietowe, z których pierwsza posiada tylko ostre ciernistę promienie, druga tylko miękkie, członowane promienie. Jeżeli występuje tylko jedna pletwa grzbietowa, jak np. u jazgarza, to przednia jej część zawiera tylko kolce, tylna tylko miękkie promienie. Pod tym względem jazgarz przedstawia stadjum, jakie występuje i u młodych okoni, gdzie naprzód występuje jedna wspólna pletwa grzbietowa a dopiero potem się rozdziela. Łuski okoniowatych należą do typu grzebieniastych, gdyż na swym brzegu wewnętrznym, tkwiącym w kieszonce łuskowej i przykrytym innymi łuskami posiadają liczne ząbki, które brzegowi nadają podobieństwo grzebienia i stąd pochodzi nazwa łuski grzebieniastej. Okoniowate należą do ryb zamkniętopęcherzowych. Pęcherz pławny bowiem, zwykle duży, jest połączony kanalikiem z przewodem pokarmowym tylko u zarodków przed wylęgnięciem z jajka. Potem nie znajduje się żadnego śladu połączenia i pęcherz jest hermetycznie zamknięty. Pletwy brzuszne są bardzo charakterystycznie posunięte ku przodowi i znajdują się, albo tuż za pletwami piersiowemi, albo blizko nich. Stąd zaliczamy okoniowate do tz. piersiopletwych.

Wszystkie okoniowate są mięsożernemi i rabusiami, oraz dobrymi pływakami. Tarło odbywają wiosną lub latem, ikrę swą klejką składają w sznurach lub kupkach. Polska posiada niewiele gatunków ryb okoniowatych. Jedne z nich są w całym kraju reprezentowane (sandacz, okoń, jazgarz), inne zajmują ograniczone połacie (czop małopromienny i wielopromienny i sierotka, w rzekach należących do zlewiska morza Czarnego).

S a n d a c z ma ciało wydłużone, jednostajnie wrzecionowate. Od szpiczastego końca pyska, który zaledwie nieco wystaje poza szczękę dolną, wznosi się profil głowy u samicy prawie jednostajnie tz. bez wpuklenia, ale dość silnie, aż



Sandacz — samica, Warta, pow. Międzychód, dług. 68 cm, waga około 3 kg.



Sandacz — samiec, Warta, pow. Międzychód, dług. 64 cm, waga około 2 kg.

do pierwszej pletwy grzbietowej a następnie spada równomiernie aż do silnej, okrągłej osady ogona. U samca ciało jest silniej wrzeciowate, profil przedniej części głowy jest nawet nieco wklęsły (patrz fotogr.) i nie wznosi się garbem tak silnym jak u samicy. Stąd, wskutek tej dwupostaciowości płciowej, przy pewnej wprawie nietrudno jest odróżnić samicę od samca, nawet poza porą tarła. Pysk jest silnie wcięty i sięga aż po oczy, średnio duże, barwy zielonawej, opalizującej. Na wieczku skrzelowem i na tylnym brzegu pasa barkowego, występują drobne ząbki. Obie pletwy grzbietowe są dość znacznie od siebie oddalone. Pletwa ogonowa jest mała wycięta. Pletwa brzuszna posiada tylko jeden cierń. Łuski siedzą silnie i są względnie drobne.

Uzębienie pyska jest bardzo ciekawe. Oprócz drobniutkich ząbków, które znajdują się na rozmaitych kościach paszczowych, występują na kości międzyszczękowej dwa, w szczęce dolnej i w każdej kości podniebiennej również dwa duże zęby chwytne, które przy zamykaniu paszczy zachodzą za siebie. Czasami występuje w szczęce dolnej podwójna ilość tych dużych zębów.

Ubarwienie sandacza jest mało urozmaicone. Grzbiet jest bronzowo- lub szaro-zielony i te barwy przechodzą na bokach ciała w brudno-białą, metalicznie połyskującą. Na jej podkładzie występuje 8—9 zatartych, nieregularnych, ciemnoszarych przepasek poprzecznych, które najczęściej ku brzuchowi kończą się niewyraźnemi plamkami i są u młodych sandaczy o wiele wyraźniejsze niż u starszych. U okazów przedstawionych na fotografiach, barwa podstawowa zamiast białej była brudno-żółtawa, oliwkowa. Pletwy są szarawe, z nalotem żółtawym. Na pletwach grzbietowych, ogonowej i brzusznych występują szaro-czarne plamki, które często łączą się w przerywane szeregi.

Ojczyzną sandacza jest północny-wschód. Ogromnie częsty w Rosji, Szwecji i innych krajach nadbałtyckich, występuje w całej Polsce w jeziorach i rzekach, zarówno w dorzeczu Wisły, jak Odry i Dniestru. Natomiast dalej na zachód nie było go pierwotnie w dorzeczu Wezery, Ems i Renu i dopiero przez sztuczne zarybianie tam go zaprowadzono. Sandacz lubi wody lekko mętne, stojące lub wolno płynące, z twardem podłożem i głębsze, chociaż występuje i w płytszych, byle nie miały dna szlamistego. Taksamo nie znosi sandacz wód przezroczystych, gdzie mu się trudniej ukryć. W rzekach występuje sandacz tylko w średnim i dolnym biegu. W Wiśle np. pod Krakowem, występuje jeszcze dość rzadko, a częstszym staje się dopiero niżej od Sandomierza.

Swoim wyglądem zewnętrznym przypomina sandacz szczupaka. Podobnie, jak ten ostatni, prowadzi życie rozbójnicze, czyhając skrycie na zdobycz, na którą rzuca się w skoku. Jako żarłoczny rabuś odżywia się głównie drobnemi rybkami, jak przedewszystkiem stynką i ukleją, które należą do jego najulubieńszych pokarmów, lecz także i jazgarzami, małemi płociami, wreszcie nie pogardza i robakami, ślimakami i owadami. Dużych ryb nie może połykać ponieważ ma krótki żołądek i stosunkowo wąski przełyk. W tej właściwości leży największa i niezrównana w związku z innemi zaleta sandacza, która go wysuwa na czoło wszystkich ryb hodowanych w jeziorach. Ciekawem jest, że w żołądku sandacza znajduje się często wielkie ilości roślin, w które pokarm zwierzęcy jest jakoby zawinięty. Z tego powodu ogłoszono już nawet sandacza jako wszystkożernego. Prawdopodobnie chodzi tu jednak o rośliny, które dostają się do żołądka tylko okolicznościowo razem z połykaną zdobyczą zwierzęcą. W każdym razie nie zbadano dotąd, jaką rolę odgrywają rośliny w odżywianiu się sandacza.

Z wód dzikich jeziornych wyzyskuje sandacz doskonale te, które dla innych szlachetnych gatunków częstokroć całkiem się nie nadają, albo są mało odpowiednie. Darzy się on lepiej raczej w jeziorach płytkich, 4—6 m głębokich, niż w głębszych. Zasadniczym warunkiem powodzenia jednak wydaje się być miernie mętna woda i dno przynajmniej miejscami twarde; piaszczyste, żwirowate, iłowate lub gliniaste. Prawdopodobnie mętnawa woda ułatwia sandaczowi, który poluje nieznacznie na małe rybki, chwytanie zdobyczy. Takie typowe rodzime wody sandaczowe odznaczają się zwykle skąpą roślinnością, złożoną przeważnie z wywłóczników (Myriophyllum), ramienic (Chara) i rdestnic (Potamogeton). Takie mętne wody, z twardem dnem, skąpą roślinnością i ubogim światem zwierzęcym, zawierają też zwykle mniejsze i lichsze gatunki ryb, które właśnie przez sandacza są spożywane i zamieniane w jego cenne mięso. W takich wodach nie należy też. tępić tz. chwastu rybiego, gdyż on rozmnażając się silnie, jak to zwykle u takich gatunków obserwujemy, dostarcza obfitego pokarmu sandaczowi w postaci rojów narybku. Rybki te drobne zbierają drobne zwierzęta (przeważnie plankton), które tylko przez nie mogą być zebrane i stają się dopiero same pokarmem sandacza. Jeżeli rybostan tych drobnych rybek planktonowych się zmniejszy, to zauważamy, że i sandacz się cofa. Rybki planktonowe zależą znów od ilości planktonu. Jeeżli w danym roku mało jest planktonu, a jezioro jest otwarte, to ryby planktonowe po wyjedzeniu planktonu

wywędrowują z niego, a za niemi i sandacze i rybacy dziwią się z powodu zmniejszenia się ilości sandaczy. Jeżeli jezioro jest zamknięte, to ryby planktonowe po wyjedzeniu planktonu udają się z wolnej wody do brzegu i tam zjada je masowo mniejszy od sandacza, ale większy rabuś okoń. Padają wówczas ofiarą też i małe sandacze. Z tych względów należy w wodach, w których hodujemy sandacze, inne drapieżne ryby wedle możności tępić, a przedewszystkiem szczupaka, który jest największym wrogiem sandacza. Słyszałem coprawda od bardzo poważnych i doświadczonych rybaków, zdanie, że przeważnie, gdzie sandacz istnieje, tam wypiera on sam szczupaka, ale to nie ma cech prawdopodobieństwa. Zresztą niech ci rybacy sami głos zabiorą i przytoczą dowody konkretne na swoje twierdzenia.

Oprócz tych typowych wód sandaczowych, wyżej opisanych, rośnie on jednakże i w mniej mu odpowiadających wodach np. bardzo przeźroczystych i głębokich, jak również z drugiej strony o dnie szlamistem. We wodach nie odpowiadających mu jednak z natury trzeba sztucznie zapewniać mu możność należytego rozmnażania się, co do którego, jak zaraz zobaczymy, ma specjalne wymagania lub też pamiętać o odpowiedniem regularnem zarybianiu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPRAWOZDANIE
z działalności Towarzystwa Rybackiego w Warszawie od dnia 5. III. do dnia 28. XI. 1925 r.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje okres od ostatniego Walnego Zebrania t. j. od dnia 5 marca do chwili obecnej.

Pierwszą i najważniejszą czynnością, jaką rozpoczęło swą działalność Towarzystwo Rybackie po ostatniem Walnem Zebraniu, było przygotowanie i przeprowadzenie akcji próbnej otrzymania luźnej, zapłodnionej ikry sandacza w Jeziorach pod Grodnem. Czynność ta, dla zwiększenia produktywności wód rybnych, a w szczególności jezior, ma bardzo wielkie znaczenie.

Dzięki uzyskaniu odpowiedniego subsydjum od Min. Roln. i Dóbr Państw. na zamierzoną akcję, przedsięwzięcie to mogło być zrealizowane i odpowiednie próby w tym kierunku zostały przeprowadzone przez Kierownika Towarzystwa p. inż. Tadeusza Rozwadowskiego, w obecności deleg. Min. Roln. i D. P. pana Dr. Lubeckiego. Jakkolwiek przeprowadzone próby nie dały pozytywnych rezultatów i liczne zgłoszenia na ikrę nie

mogły być zaspokojone, prób tych nie można uważać jednak za bezpożyteczne, bo dały one ważne wskazówki na przyszłość.

Należy podkreślić bezinteresowność p. Franciszka Dużewicza — dzierżawcy rybołóstwa w Jeziorach pod Grodnem. Na zebraniu Zarządu odbytem w dniu 26 czerwca r. b. p. Dużewicz zakomunikował o zrzeczeniu się poniesionych przez się kosztów przy produkcji narybku sandacza, na dzierżawionych przez siebie wodach, za co wyrażono mu specjalne podziękowanie na piśmie. Równocześnie p. Dużewicz wyraził gotowość popierania dalszych prób w tym kierunku oraz przekonanie, iż nie należy ustawać w akcji rozpoczętej.

Również należy wyrazić podziękowanie p. Stefanowi Kozłowskiemu za bezinteresowne udzielenie stawku do hodowli narybku sandacza i bezpłatny przewóz sandaczy z Jezior od p. Dużewicza do Augustowa.

Ponieważ wyczerpujące sprawozdanie z tej akcji, jak również dane o głównych zasadach hodowli sandacza będą zawarte w referacie p. inż. Tad. Rozwadowskiego, wobec czego, nie zatrzymując się dłużej nad szczegółami przeprowadzonej akcji zawartymi w obszernem sprawozdaniu, pozostaje zobrazować dalszą działalność Towarzystwa.

Dnia 27 maja r. b. Towarzystwo Rybackie zgłosiło przyłączenie się na członka do Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej i delegował do Komitetu pp. Prezesa Mieczysława Kaczanowskiego i posła A. Sadzewicza.

Ponieważ nieuregulowanie stosunków ustawodawczych w b. Królestwie Kongresowem i na Kresach, fatalnie odbija się na stosunkach rybackich przez brak norm i przepisów prawa, wywołując gospodarkę rabunkową na wodach rybnych, Towarzystwo robiło starania wśród kół sejmowych i Senatu, by sprawę ustawowego uregulowania stosunków rybackich przyśpieszyć. W końcu starania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. P. senator dr. Maksymiljan Thullie powiadomił nas o postawieniu rezolucji w Sejmie, wzywającej Rząd, by przedłożył projekt ustawy rybackiej Sejmowi.

Uchwalony na poprzednim Walnem Zgromadzeniu zmieniony statut, którego projekt został wysłany do zatwierdzenia i kilkakrotnie na życzenie władz zatwierdzających był poprawiany i uzgadniany z wymaganiami prawa, prawdopodobnie w najbliższym czasie zostanie zatwierdzony w ostatniej redakcji.

Z dniem 1 czerwca opuścił zajmowane stanowisko dotychczasowy Kierownik i Sekretarz Towarzystwa p. inż. Tadeusz Rozwadowski, przenosząc się na stałe do Lwowa. Towa-

rzystwo przez stratę tak niestrudzonego i doświadczonego kierownika oraz pierwszorzędnej siły fachowej — poniosło niepowetowaną szkodę. Na tym miejscu wyrażamy p. inż. Rozwadowskiemu podziękowanie za Jego bezinteresowną kilkumiesięczną pracę w Towarzystwie.

Z dniem 1 czerwca, mocą uchwały Zarządu z d. 26 czerwca 1925 r. przyjęto na stanowisko kierownika biura i zastępcy sekretarza p. Janusza Mieszkowskiego.

Na tymże zebraniu Zarządu postanowiono wydelegować, pełniącego obowiązki sekretarza, p. Janusza Mieszkowskiego na wystawę Rolniczo-Przemysłową do Grudziądza i uchwalono wydać odezwę do rybaków, w sprawie zrzeszania się przy Towarzystwie.

Delegat Tow. na wystawę grudziądzką zwiedził ją podczas dwudniowego pobytu i szczegółowo zapoznał się z działem rybactwa, obficie tam reprezentowanego.

Sprawozdanie z wystawy pod tytułem „Udział Rybactwa na wystawie w Grudziądzu" ukazało się w dwuch pismach: „Rybaku Polskim" i „Gazecie Porannej".

Towarzystwo zasilało artykułami jedyne czasopismo fachowe rybackie „Rybak Polski". W czerwcu w Nr. 11 ukazało się „Sprawozdanie z przebiegu prób otrzymania luźnej zapłodnionej ikry sandacza, przeprowadzonych w Jeziorach pow. Grodzieńskiego na wiosnę 1925 roku", pióra p. inż. T. Rozwadowskiego.

Wydano odezwę do rybaków treści uświadamiającej pożytek zrzeszania się rybaków w organizacji zawodowej. Skutkiem tej odezwy były liczne zgłaszania się rybaków na członków i zapytania o informacje o celu i zakresie działania Towarzystwa.

Odezwę tę rozesłano do wszystkich gmin, położonych na terenie województw centralnych i wschodnich za pośrednictwem Starostw, do Magistratów miast i redakcji pism.

Zarząd Towarzystwa zdając sobie sprawę, że skuteczność podjętej pracy zależeć będzie w pierwszym rzędzie od poparcia moralnego i materjalnego społeczeństwa, które zdaje sobie sprawę z ekonomicznego znaczenia rozwoju gospodarstwa rybnego w Polsce — zwrócił się do autonomicznych instytucji powiatowych i miejskich o wpisanie się w poczet członków Towarzystwa. Liczne Sejmiki i Magistraty w zrozumieniu ważności sprawy i celowej działalności zapisały się w poczet członków; pozostałe zaś, z powodu trudności finansowych i wprowadzenia daleko idących oszczędności budżetowych sprawę zapisania się w poczet członków, odkładają na przyszłość.

W łonie Zarządu powstała myśl podjęcia kroków w celu zorganizowania na początek choć parodniowych kursów rybackich, które stałyby się fundamentem przyszłej stałej szkoły rybackiej. Jednakże urzeczywistnieniu tego projektu stanął na przeszkodzie brak środków materjalnych, którymi T-wo nie dysponuje. Otrzymywana subwencja Min. Rolnictwa i Dóbr Państw. w sumie zł. 250 miesięcznie, wystarcza zaledwie na najniezbędniejsze wydatki przy załatwianiu spraw bieżących i prowadzeniu biura. Suma wkładek od członków T-wa jest minimalna. Jednakże należy podkreślić podążanie nam z pomocą i opieką Wydziału Rybactwa Min. Roln. i Dóbr Państw., który w osobie jego naczelnika p. Józefa Borowika idzie nam zawsze na rękę, — czy to przez wyjednanie nam od Ministerstwa lokalu na biuro T-wa, czy też popierając dążenia i ułatwiając wszelkie zadania Towarzystwa. I na tym miejscu składamy Mu podziękowanie.

Ponieważ zwracano się do Towarzystwa z zapytaniem, gdzie możnaby nabyć narybek węgorza, dotychczas jednak żadne przedsiębiorstwo ani instytucja w Polsce nie zajmują się sprowadzaniem tego narybku, Towarzystwo zamierzało ująć tę sprawę w swoje ręce. W tym celu zwróciliśmy się do Wydz. Rybactwa Ministerstwa Rol. i D. P. o prawo wglądu w akta dotyczące akcji sprowadzania narybku węgorza, którą to sprawą Ministerstwo Rolnictwa zajmowało się swego czasu. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że sprawę zajęcia się sprowadzaniem narybku węgorza powierzyło Min. Inspektoratowi Rybactwa na województwo Poznańskie. Ponieważ urząd ten, jako instytucja rządowa, może być wyposażony w większe środki — sprawy tej zaniechaliśmy a ostatnio Towarzystwo zwróciło się do Inspektoratu o informacje w jakim stadjum załatwienia sprawa ta obecnie się znajduje. Ze swej strony pragnęlibyśmy zebrać dane co do zapotrzebowania na narybek węgorza przez rybaków b. Kongresówki i Kresów.

W ostatnich czasach przestały obowiązywać ulgi w stosunku do sieci, sprowadzanych z zagranicy. Ponieważ w kraju nie posiadamy wytwórni sieci i wogóle narzędzi połowu, więc zniesienie ulg dotkliwie odbiło się na kalkulacjach rybaków, a w wielu wypadkach gospodarka rybna, w szczególności na objektach dzierżawionych, nie wytrzymuje kalkulacji rachunkowej.

W zrozumieniu ciężkiego położenia, jakie fakt podniesienia ceł na sieci wywołał dla gospodarki rybnej, Zarząd Towarzystwa zwrócił się w dniu 28 października do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, by Ministerstwo to w porozumieniu z Min. Skarbu zmniejszyło nadmiernie wysokie stawki celne,

ewentl. wprowadziło ulgi w cle od sieci sprowadzanych przez T-wo dla swych członków. Ministerstwo zakomunikowało nam, że zwolnienia od cła na sieci sprowadzane przez T-wo dla członków, udzielić nie może, ze względu na ustawowe uregulowanie tej sprawy pod względem celnym, gdyż to wymagałoby pewnego odstępstwa od ustawy, jak również ze względów polityki gospodarczej w stosunku do Niemiec.

Silny import ryb z obcych krajów do Polski, który to dowóz ogromną wytwarza konkurencję dla krajowej produkcji ryb, został trochę powstrzymany, ponieważ zostały wprowadzone, na skutek starań Towarzystwa, wyższe cła ochronne, jednakowoż to nie wyczerpuje sprawy ochrony własnej produkcji przed zalewem obcej i dlatego Towarzystwo widzi skuteczny oręż w zorganizowaniu handlu rybnego, którybyześrodkował całkowity zbyt ryb z jezior i rzek naszych i tym sposobem mógł skuteczniejszą przeprowadzić akcję konkurencyjną w stosunku do obcej produkcji.

W związku z tą akcją idzie zaopatrzenie rybaków naszych w większe środki obrotowe dla potrzeb podniesienia gospodarki rybnej i dlatego Towarzystwo inicjuje założenie Rybackiej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej, którаby mogła udzielać kredytów na te potrzeby.

Pozatem Towarzystwo dawało najrozmaitsze informacje i porady licznym osobom i instytucjom, które o takowe do nas się zwracały. Wydawane były opinje i zaświadczenia, szczegółowe wykazy nazw technicznych narzędzi połowu i t. p. Liczba listów odbieranych i wysyłanych od dnia 1 stycznia, wynosząca do obecnej chwili 1.180, najlepiej ilustruje rozległość korespondencji.

WydziałPowiatowy Sejmiku Stołpeckiego zwrócił się do nas o przedstawienie projektu zarządzeń co do ochrony połowu ryb, które Towarzystwo zestawiło, opierając się na warunkach kontraktowych obowiązujących przy dzierżawach wód państwowych. Projekt ten został rozesłany do Wydziałów Pow. Sejmików będących członkami naszego Towarzystwa.

Na miesiąc przed terminem Zjazdu Rybackiego wydano odezwę nawołującą ogół rybaków do jak najliczniejszego stawienia się na zwoływany Zjazd.

Na dzień 27 listopada zwołano zebranie Zarządu, celem omówienia spraw mających być poruszanemi na zjeździe oraz ustalenia programu i porządku Zjazdu.

W ostatnich dniach zgłosiło akces do Towarzystwa kółko rybackie w Zduńskiej Woli, liczące 50 członków.

Reasumując działalność Towarzystwa za czas od ostatniego Walnego Zebrania po chwilę obecną należy stwierdzić, że — aczkolwiek czas nie był odpowiedni do poczynań o charakterze społecznym, z powodu ogólnego zastoju gospodarczego i braku kapitałów, pomimo bardzo małych środków, jakimi Towarzystwo rozporządzało — zainteresowanie się społeczeństwa rybackiego Towarzystwem i pewna dążność do zrzeszenia się w Towarzystwie, na skutek prowadzonej agitacji w tym kierunku, przez wydawanie i szerokie rozpowszechnianie odezw, dała się zauważyć.

Ten objaw pocieszający zezwolił Towarzystwu na zwołanie Zjazdu, który, jak ziarno, które padnie na przygotowaną rolę, powinien dać dobre owoce.

Zarząd Towarzystwa Rybackiego w Warszawie.

ODEZWA DO RYBAKÓW B. KRÓL. KONGRESOWEGO I KRESÓW.

Rybacy!

Zjazd Rybaków z jezior i rzek, który odbył się 28 listopada 1925 r. w Warszawie, ujawnił rozpaczliwe wprost położenie produkcji krajowej ryb, wypieranej z rynku własnego przez dowóz obcy — dochodzący do stu miljonów złotych rocznie!

Tak złowrogi objaw dla naszej gospodarki rybnej, która coraz niżej upada, wywołał zrozumiały odruch samoobrony wyrażającej się w doniosłych uchwałach powziętych na tym zjeździe.

Uchwalono między innemi założenie Spółdzielni Rybackiej handlu ryb, Spółdzielczej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej i Wydziału Pośrednictwa Pracy przy Towarzystwie Rybackiem w Warszawie.

Zadaniem organizowanej Spółdzielni będzie skup towaru rybnego od członków Spółdzielni. Korzyści jakie osiągnie rybak, dostarczający swój towar rybny wprost do Spółdzielni są wielkie: Spółdzielnia zbliży rybaka do spożywcy ryby, usuwając całą falangę pośredników, którzy zagarniając do swych kieszeni lwią część zysków ofiarują rybakom ceny daleko odbiegające od cen, jakie płaci spożywca.

Uchwalenie na Zjeździe założenia Rybackiej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej, ma na celu, aby drogą zebranych wśród rybaków drobnych udziałów, stworzyć znaczne

fundusze, z których kasa wydawać będzie pożyczki tym członkom, którzy o nie się zwrócą. Pożyczki będą wydawane rybakom wyłącznie na cele związane z hodowlą i połowem ryb.

Jak niezbędną jest taka instytucja, dowiódł fakt, iż wszyscy obecni na Zjeździe zgłosili swój udział do pomienionej kasy.

Rybacy! potrzebny Wam niewód lub inne narzędzie połowu a nie macie gotówki, będąc członkami Kasy, możecie się udać do niej, a ta Wam pożyczkę udzieli na dogodnych warunkach, bo tanio i na spłaty. Spłatę możecie dokonywać towarem, który dostarczać będziecie Spółdzielni.

Ileż to razy rybak nie mający gotówki na zakup sieci lub innego statku rybackiego wyciąga rękę do pośrednika po pieniądz, by potem zwracać go towarem po takiej cenie, jaką mu ten pośrednik podyktuje?

Dla poszukujących posady w rybactwie, dzierżaw, kupna sieci i t. p., organizuje się Wydział Pośrednictwa Pracy przy Towarzystwie.

Rybacy! Nie wystarczą same cła, jakie Rząd nakłada na ryby wwożone do nas z obcych krajów, aby chroniły naszą wytwórczość przed konkurencją. Do walki z tym złem muszą wystąpić sami rybacy, przez zakładanie własnego handlu i instytucyj pieniężnych, służących im kredytem, oraz przez organizowanie się w Towarzystwie Rybackiem, które udziela Wam pomocy fachowej i strzeże Waszych interesów zawodowych. Tak zorganizowani, śmiało stawimy czoło obcej konkurencji, a następnie wyzbędziemy się niepotrzebnych pośredników w zbycie owoców pracy naszej!

W przeciwnym razie warsztaty pracy nasze upadną i zginą, bo zaleje nas obca wytwórczość i zniszczy bardziej kosztowne pośrednictwo, jakim obecnie wyręczamy się przy sprzedaży.

Rybacy! W zrozumieniu korzyści, jakie te instytucje samopomocy rybackiej Wam dadzą, nie zwlekajcie z dnia na dzień a spieszcie z zapisem choć jednego udziału do tych instytucyj. — Kto zaś z Was dysponuje większymi środkami, niech nabywa znaczniejszą ilość udziałów, a na korzyści, płynące z tego, długo czekać nie będziecie!

Jeden udział do Spółdzielni handlowej, jak również do Kasy Rybackiej wynosi złotych 10.

Udziałowcami Spółdzielni handlowej i Kasy mogą być tylko członkowie Towarzystwa Rybackiego w Warszawie lub jego Oddziałów. Wkładka członkowska w Towarzystwie wynosi 12 zł rocznie.

Niechaj więc każdy rybak z jezior i rzek uda się na pocztę i prześle za jej pośrednictwem udziały na Spółdzielnię handlową rybacką i na Spółdzielczą rybacką kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową, oraz na składkę członkowską pod adresem: **Towarzystwo Rybackie w Warszawie, ul. Senatorska nr. 15, pokój 2.**

ULGI I UDOGODNIENIA PRZY TRANSPORCIE KOLEJOWYM ŻYWYCH RYB.

Na odbytym w dniu 3. IX. b. r. zjeździe rybackim w Bielsku uchwalono zwrócić się z memorjałem do Ministerstwa Kolei dla uzyskania ulg i udogodnień przy transporcie żywych ryb na Polskich Kolejach Państwowych.

Niżej podpisana Sekcja Rybacka wypracowała po zebraniu dotyczącego materjału — tak ze sfer producentów, jak i kupców — memorjał, na co otrzymała w tych dniach odpowiedź Ministerstwa Kolei. Wobec doniosłości sprawy dla ogółu rybactwa polskiego przytaczamy pismo w całej osnowie, podkreślając przytem pełne zrozumienie Ministerstwa Kolei dla doniosłości aprowizacji miast, ułatwień transportowych:

„Ministerstwo Kolei, Departament Eksploatacyjny, Nasz Nr. Dz. IV 15126/13, Warszawa dnia 27 listopada 1925 r. — Do Sekcji Rybackiej Koła Związku Ziemian na powiaty Biała-Bielsko-Żywiec-Cieszyn, Oświęcim — w Bielsku Śląskim.

Wskutek pisma z dnia 29. X. b. r. Ministerstwo Kolei zawiadamia, że celem poparcia hodowli i handlu rybami zostaną wprowadzone następujące ułatwienia przy przewozie żywych ryb:

1. od 1 stycznia 1926 r. przewoźne za ryby żywe i zarybek w naczyniach z wodą w przesyłkach drobnych będzie się obliczało tylko za 60% wagi brutto (naczyń i ryb z wodą), o czem zostanie w swoim czasie ogłoszona odpowiednia zmiana w taryfie;
2. od tejże daty zamiast każdorazowego ważenia naczyń z wodą i rybami będzie się przyjmowało wagę brutto, ustaloną z góry w ten sam sposób, jak to ma miejsce przy przewozach mleka (patrz p. 55. cz. II. taryfy towarowej ogólnej);
3. dla umożliwienia nadawania i wydawania ryby żywej za listami przewozowemi szybkości pośpiesznej z dopłatą 25 ewentualnie 50% na pociągi i z pociągów osobowych, odchodzących i przychodzących po zamknięciu i przed

otwarciem ekspedycji towarowych, przesyłki takie będą przyjmowane i wydawane w kasach bagażowych na równi z przesyłkami nadzwyczajnemi;

4. dla zapobieżenia śnięciu ryb, podczas dłuższego postoju na stacjach węzłowych i innych, wskutek oczekiwania na wysłanie pociągiem, będzie na żądanie konwojenta w miarę możności dawany parowóz przetokowy za opłatą po 4 zł za każdy kwadrans, celem przetaczania po torach stacyjnych wagonu z rybami. Odnosi się to tylko do przesyłek wagonowych niedrobnych;

5. wreszcie zarządzono, aby pracownicy stacyjni nie zabraniali konwojentom brać wodę z kranów stacyjnych, celem zmiany lub dopełnienia w naczyniach z wodą, pod warunkiem, że to nie wywoła ani zatrzymania pociągu, ani uszkodzenia innych przewożonych w jednym wagonie z rybami towarów; woda będzie udzielona bezpłatnie.

Co się tyczy budowy wagonów specjalnych do przewozu ryb, to wobec braku na ten cel funduszów i wielkiej liczby innych znacznie ważniejszych inwestycji, Ministerstwo Kolei nie może w najbliższej przyszłości przystąpić do tej budowy.

Zdaniem Ministerstwa Kolei możnaby do pewnego stopnia zastąpić takie wagony przewozem ryby w zwykłych wagonach krytych z zawieszonemi na słupkach lub na hakach nieprzemakalnemi oponami napełnionemi wodą, jak to praktykowało się przed wojną na byłych kolejach poleskich. Opony miałyby być sporządzone środkami nadawców. Sprawa dodawania do pewnych pociągów osobowych w pewne dni dodatkowych wagonów do przewozu żywej ryby w wodzie nie mogła być załatwioną definitywnie wskutek tego, że zaproszony do Ministerstwa Kolei na konferencję w tej sprawie delegat Sekcji nie przybył, zaś Ministerstwo Kolei nie posiada obecnie dostatecznych danych dla ułożenia odpowiedniego planu tych przewozów.

Za Ministra:

Dyrektor Departamentu".

Odnośnie do ostatniego ustępu, musimy zaznaczyć, że otrzymaliśmy niestety zapóźno zaproszenie na konferencję do Ministerstwa, tak że było niemożliwem zdążyć na czas do Warszawy. Niemniej jednak postaramy się o należyte wyświetlenie żądanych przez Ministerstwo szczegółów. W tym celu zwracamy się do wszystkich organizacji w Polsce, żeby zebrały odnośne dane o których niżej wspominamy i takowe bądźto bezpośrednio odesłały do Ministerstwa Kolei, Departament Eksploatacyjny, jako prośbę i postulaty danej okolicy,

bądź też nam je przesłali dla wspólnego opracowania. Rozchodzi się tu o ułatwienie przy transporcie ryb, tak zwaną drobnicą czyli przesyłkami mniejszemi niż całowagonowemi. Zdarzają się bowiem wypadki, że z powodu braku miejsca w wagonach pakunkowych przy pociągach osobowych urzędy kolejowe odmawiają przyjęcia takich małych beczkowych przesyłek. Aby temu zapobiec proponowaliśmy Ministerstwu Koleji, aby w poszczególne dnie i przy niektórych pociągach osobowych i towarowych przyśpieszonych doczepiane były dodatkowe wagony przeznaczone dla transportu ryb w naczyniach z wodą. Ponieważ miejscowe warunki mogą tylko wskazać przy których pociągach i w które dnie, wozy takie dodatkowe powinny kursować, przeto zwracamy się właśnie do poszczególnych organizacji rybackich, aby wspólnie z przedstawicielami handlu plan tego rozkładu wypracowały*).

Bielsko, 9. 12. 1925.

Sekcja Rybacka Koła Związku Ziemian.

PLAN PRZEWOZU POŚPIESZNYCH PRZESYŁEK ŚWIEŻYCH RYB I RAKÓW **).

Polskie Koleje Państwowe
Dyrekcja Koleji Państwowych
w Poznaniu
I/4 R. 51.

Poznań, dnia 12 grudnia 1925 r.

Okólnik przewozowy nr. 15.

a

Przewóz świeżych ryb i raków.

(I/4. R 51/5863/25).

Z dniem 15 grudnia b. r. wprowadza się w miejsce planu obowiązującego od 1. IX. 1924 r. nowy plan dla przewozu pośpiesznych przesyłek świeżych ryb i raków nieopłaconych na przewóz pociągiem osobowym.

*) Podając ten komunikat, z żywem zadowoleniem, do wiadomości W. Szan. Czytelników, prosimy we własnym interesie o rychłe nadsyłanie wniosków. — Red.

**) Podając ten komunikat, łaskawie przesłany nam przez Dyrekcję Koleji w Poznaniu, do wiadomości WSzan. Czytelników, wyrażamy gorące podziękowanie w imieniu licznych kół rybackich i podkreślamy pełne zrozumienie i życzliwość z jaką stale sprawy rybackie tutejsza Dyrekcja Koleji traktuje. Nadsyłając ten komunikat nadmienia ponadto Dyrekcja Koleji, że posyłki pośpieszne ryb taryfuje się według najniższych stawek przewidzianych dla ulgowych przesyłek pośpiesznych. Red.

Na szlakach nie ujętych planem wysyłają stacje przesyłki te według planu biegu wagonów turnusowych w myśl zasad rozporządzenia listu telegramowego VI/2 H 4/4535/25 z dnia 16 maja r. b.

Przewoźne w obu wypadkach pobiera się w myśl postanowień części III taryfy towarowej grupa 25.

Stacjom poleca się jednak, ażeby zawsze zwracały nadawcom uwagę, że chociaż plan przewiduje na niektórych odcinkach przewóz pociągiem osobowym, to jednak na szlakach głównych przewozi się pośpieszne przesyłki świeżych ryb i raków z zasady w wagonach turnusowych, co wpływa częściowo na przedłużenie czasu przewozu. — Jeżeli zatem nadawca życzy sobie lub zależy mu na tem, ażeby przesyłka biegła pociągiem osobowym do stacji docelowej lub ażeby była wysłaną innym pociągiem osobowym aniżeli przewiduje plan, zobowiązany jest uczynić odpowiednią adnotację w liście przewozowym.

Przewoźne oblicza się wtenczas według części III taryfy towarowej grupa 25 z podwyższeniem o 25%.

Poleca się stosować do postanowienia części II taryfy towarowej punkt 45, 46 i 47 i w tych wypadkach formować o ile możliwe bezpośrednie wagony miejscowe już przy obciążeniu 2000 kg i wysyłać je odpowiednimi pociągami towarowymi. o ile oczywiście nie są opłacone na przewóz poc. osobowym.

Przy większych partjach przesyłek żywych ryb mają stacje wysyłające uwiadamiać telegraficznie najbliższą stacje przeładunkową, celem przygotowania potrzebnych dla sprawnego przeładowania wózków i ludzi. To samo odnosi się do kierowników pociągów wzgl. kond. bagażowych, jeżeli w ciągu jazdy zbiorą większą ilość przesyłek do przeładowania na jednej stacji węzłowej. — Na mniejszych stacjach węzłowych w razie większego nieprzewidywanego przeładowania, personel pociągowy (konduktorzy) winien służyć pomocą.

Stacje pośrednie mają oprócz tego za obowiązek zgłaszać przygotowane do wysłania większe ilości przesyłek wczas stacji wyjścia pociągu, celem ewentl. dodania osobnego wagonu.

Stacje węzłowe przy nagromadzeniu się większej ilości przesyłek ponad 2000 kg dla jednej stacji docelowej mają formować bezpośrednie wagony miejscowe i wysyłać w myśl uwag planu.

Nalepki wagonowe winne zawierać numery pociągów, którymi wagon ma być wysłanym.

O dodaniu wagonu do pociągu osobowego w myśl planu, lub poza planem przy przesyłkach opłaconych na przewóz po-

ciągiem osobowym, kierownicy jazdy są obowiązani uwiadamiać każdorazowo telegraficznie najbliższą stację węzłową, w której wagon ma być odczepionym.

Dla zaznajomienia się z powyższem personelu pociągowego, należy rozporządzenie niniejsze podać wszystkim kierownikom pociągu i konduktorom bagażowym do wiadomości za podpisem, a każdy z nich jest obowiązany zamieszczone w planie połączenia zanotować sobie w notatniku służbowym.

Udzielanie zezwoleń na przyjmowanie pośpiesznych przesyłek ryb i raków w godzinach poza urzędowych porucza się kompetencji Oddz. Ekspl.

Stacje wyszczególnione w planie oraz stacje węzłowe, oprócz zestawienia przylegającego w załączeniu, otrzymują jeszcze po jednym egzemplarzu planu wykonawczego na czerwonym papierze, celem wywieszenia na widocznym miejscu dla informacji interesentów.

b

Przewóz przesyłek pośpiesznych.
(I/4 R 52/6533/25).

Ograniczenie pociągów towarowych powoduje często zwłokę w dostawie przesyłek wskutek wyczekiwania na połączenie na stacjach węzłowych. Daje się to szczególnie odczuwać przy przewozie drobnicy łatwo psującej się i przesyłkach żywych zwierząt na dalsze odległości, w których to przypadkach odnośne przesyłki na poszczególnych stacjach węzłowych z powodu niekursowania pociągów towarowych często przetrzymuje się p r z e z 1 d o b ę.

Celem uniknięcia takich opóźnień poleca się wpłynąć na nadawców, aby we własnym interesie nadawali wspomniane przesyłki j a k o p o ś p i e s z n e z a d n o t a c j ą w l i ś c i e p r z e w o z o w y m, a b y p r z e w ó z d o k o n a n y b y ł p o c i ą g a m i o s o b o w y m i. Zapewni to szybką dostawę i uchroni interesentów od strat zwłaszcza w tych wypadkach, kiedy przepisany artykułem 75 Przepisów Przewozowych termin dostawy wprawdzie nie jest przekroczony, jednakże szybszy przewóz ze względu na właściwość towaru jest pożądany.

W myśl powyższego należy przy okienkach kas towarowych wzgl. na mniejszych stacjach przy okienkach kas biletowych umieścić odpowiednie wywieszki. Również należy

nadawcom przy wysyłaniu wymienionych przesyłek każdorazowo zwracać uwagę na korzyści przewozu tychże w pociągach osobowych.

c

Sprawdzanie wagi przy podejrzanych przesyłkach.

(I/4 R 51/6543/25).

Dyrekcja zauważyła, że eksp. towarowe i bagażowe nie postępują w myśl art. 58 p. 2 P. P. i art. 6 P. W. E. i nie ważą przesyłek drobnicowych przepisowo, zadawalając się wagą podaną przez nadawcę, przez co narażają skarb na poważne straty.

Również zaszły wypadki, że ekspedycja celem zaoszczędzenia sobie pracy nie ważyła przesyłki wogóle, tylko przyjęła wagę całkiem dowolną, która przy dodatkowym ważeniu przesyłki na stacji docelowej okazała się o 100% wyższą od wagi faktycznej.

Wypadki tego rodzaju zachodzą mianowicie przy nadaniu przesyłek prosiąt i drobiu w klatkach nadanych bądź to jako przesyłki pośpieszne lub nadzwyczajne. Postępowania takiego Dyrekcja absolutnie tolerować nie może i zakazuje kategorycznie.

Kontrolerzy przewozowi i rewizorzy pociągów obserwują przesyłki, o których mowa i zarządzą, gdzie na to pozwalają lokalne stosunki i czas, próbne przeważenie tychże przesyłek.

Wydział Eksploatacyjny

P. K. P.
Dyrekcja Kolei Państwowych
w Poznaniu.

Ważny od 15. XII. 1925.

PLAN PRZEWOZU ŻYWYCH ORAZ ŚWIEŻYCH RYB IRAKÓW W NAJWIĘCEJ UŻYWANYCH KIERUNKACH.

I.

Na szlaku:

Zbąszyń - Poznań
Wolsztyn - Poznań
do stacji: Poznań, Łódź, Warszawa, Katowice

Z Zbąszynia
pociąg O. 328 odj. 20^{00} — Poznań przyj. 21^{58}

Z Wolsztyna
pociąg O. 3236 odj. 18^{55} — Poznań przyj. 21^{19}

Z Poznania
pociąg O. 514 odj. 22^{30} — Łódź przyj. 5^{18}, Warszawa „ 9^{00}
pociąg O. 434 odj. 8^{10} — Katowice „ 18^{16}

Uwaga: Przy zgłoszeniu większej ilości przesyłek ze stacyj pośrednich dodaje Zbąszyń lub Wolsztyn osobny „Kd“, który z Poznania biegnie dalej poc. 562 lub do Katowic poc. 598.

II.

Na szlakau:

Międzychód - Szamotuły
Międzychód - Rokietnica
do stacji: Poznań, Łódź, Warszawa, Katowice

Z Międzychodu
pociąg M. 1954 odj. 15^{25} — Szamotuły przyj. 17^{45}

Z Szamotuł
pociąg O. 4138 odj. 17^{55}

Z Międzychodu
pociąg M. 2054 odj. 15^{35} — Rokietnica przyj. 18^{02}

Z Rokietnicy
pociąg O. 4138 odj. 18^{30} — Poznań przyj. 19^{02}

Uwaga: Z Poznania według tabeli I.

III.

Na szlaku:

Wolsztyn - Leszno
Leszno - Ostrów
do stacji: Łódż, Warszawa, Katowice

Z Wolsztyna
pociąg O. 2235 odj. 18^{55} — Leszno przyj. 20^{05}

Z Leszna
pociąg L. 518 odj. 20^{20} — Ostrów przyj. 23^{10}

Z Ostrowa
pociąg O. 518 odj. 23^{30} — Łódź przyj. 3^{08}; Warszawa „ 6^{20}
pociąg O. 434 odj. 12^{00} — Katowice „ 18^{16}

Uwaga: Przy zgłoszeniu większej ilości przesyłek ze stacyj pośrednich dodaje Leszno osobny „Kd", który z Ostrowa biegnie dalej poc. 562 lub do Katowic poc. 5098.

IV.

Na szlaku:

Wąsosz - Żnin - Wągrowiec
Janowiec - Skoki
do stacji: Poznań

Z Wąsosza
pociąg O. 2543 odj. 15^{03} — Żnin przyj. 15^{28}

Z Żnina
pociąg O. 1835 odj. 15^{38} — Wągrowiec przyj. 16^{55}

Z Wągrowca
pociąg T. 1785 (w Wtp. 6102) — Poznań przyj. 5^{35}

Z Janowca
pociąg M. 2853 odj. 17^{40} — Skoki przyj. 18^{51}

Z Skoków
pociąg T. 1785 (w Wtp. 6102) — Poznań przyj. 5^{35}

Uwaga: W dniach niekursowania poc. 1785 należy wysyłać poc. 1741.

V.

Na szlaku:
Wąsosz - Żnin - Damasławek
Nakło - Ośno - Gniezno
do stacji: Łódź, Warszawa, Katowice

Z Wąsosza
pociąg O. 2543 odj. 15^{03} — Żnin przyj. 15^{28}
Z Żnina
pociąg O. 1835 odj. 15^{38} — Damasławek przyj. 16^{06}
Z Damasławka
pociąg O. 1636 odj. 16^{20} — Gniezno przyj. 17^{40}
Z Gniezna
pociąg O. 1228 odj. 20^{35} — Jarocin przyj. 22^{24}
Z Jarocina
pociąg O. 514 odj. 0^{18} — Łódź przyj. 5^{18}; Warszawa przyj. 9^{00}
pociąg O. 434 odj. 10^{40} — Katowice przyj. 18^{16}

Uwaga: Przy większej ilości przesyłek formuje: Gniezno wagon miejscowy do Katowic i wysyła poc. O. 1228, z Jarocina dalej poc. 5098. Jarocin wagon miejsc. do Łodzi lub Warszawy i wysyła poc. 562.

VI.

Na szlaku:
Inowrocław-Gniezno
Kruszwica-Mogilno
Orchowo-Mogilno
do stacji: Poznań, Łódź, Warszawa, Katowice

Z Inowrocławia
pociąg O. 327 odj. 16^{55} — Poznań przyj. 19^{53}
Z Kruszwicy
pociąg M. 2453 odj. 14^{20} — Mogilno przyj. 17^{00}
Z Orchowa
pociąg M. 2656 odj. 14^{25} — Mogilno przyj. 15^{55}
Z Mogilna
pociąg O. 327 odj. 17^{35} — Gniezno przyj. 18^{21}
Z Gniezna
pociąg O. 1228 odj. 20^{35} — Jarocin przyj. 22^{24}
Z Jarocina
pociąg O. 514 odj. 0^{18} — Łódź przyj. 5^{18}; Warszawa „ 9^{00}
pociąg O. 434 odj. 10^{40} — Katowice przyj. 18^{16}

Uwaga: Przy większej ilości przesyłek stosować uwagę tabeli V.

VII.

Na szlaku:

Bydgoszcz-Inowrocław-Gniezno — do stacji: Poznań, Łódź, Warszawa, Katowice

Z Bydgoszczy							
pociąg O.	211	odj.	2^{40}	—	Poznań	przyj.	6^{55}
Z Bydgoszczy							
pociąg O.	211	odj.	2^{40}	—	Gniezno	przyj.	5^{23}
Z Gniezna							
pociąg O.	1222	odj.	5^{50}	—	Jarocin	przyj.	7^{40}
Z Jarocina							
pociąg O.	512	odj.	7^{55}	—	Łódź	przyj.	13^{40}
					Warszawa	„	17^{25}
pociąg O.	434	odj.	10^{40}	—	Katowice	przyj.	18^{16}

VIII.

Na szlaku:

Damasławek-Inowrocław
Orchowo-Mogilno
Strzelno-Kruszwica-Inowrocław — do stacji: Warszawa przez Toruń

Z Damasławka							
pociąg	1828	odj.	21^{28}	—	Inowrocław	przyj.	22^{56}
Z Orchowa							
pociąg M.	2658	odj.	17^{40}	—	Mogilno	przyj.	18^{44}
Z Mogilna							
pociąg O.	328	odj.	1^{26}	—	Inowrocław	przyj.	2^{01}
Z Strzelna							
pociąg M.	2454	odj.	14^{22}	—	Inowrocław	przyj.	16^{32}
Z Inowrocławia							
pociąg O.	328	odj.	2^{10}	—	Warszawa	przyj.	9^{50}

Uwaga: Przy większej ilości przesyłek formuje Inowrocław wagon miejscowy do Warszawy i wysyła poc. 498, z Torunia dalej poc. 462.

IX.

Na szlaku: Żnin - Szubin - Rynarzewo do Bydgoszczy							
Z Żnina							
pociąg	M. 2558	odj.	19^{25}	—	Szubin	przyj.	20^{17}
Z Szubina							
pociąg	O. 1736	odj.	22^{29}	—	Bydgoszcz	przyj.	23^{10}

X.

Na szlaku: Kępno - Ostrów do stacji Poznań, Bydgoszcz, Toruń							
Z Kępna							
pociąg	O. 439	odj.	17^{45}	—	Jarocin	przyj.	20^{17}
					Poznań	„	22^{00}
Z Jarocina							
pociąg	O. 1229	odj.	20^{30}	—	Gniezno	przyj.	22^{14}
Z Gniezna							
pociąg	O. 328	odj.	0^{27}	—	Toruń	przyj.	2^{55}
					Bydgoszcz	„	3^{22}

POSTANOWIENIA SZCZEGÓŁOWE.

1. Podane zestawienia połączeń wskazują najkrótsze i najdogodniejsze drogi przewozu dla drobnicowych przesyłek pośpiesznych świeżych ryb i raków. Poza planem przewozi się świeże ryby i raki na zasadach ogólnych stosowanych przy przewozie przesyłek pośpiesznych.
2. Za przewóz wyznaczonymi planem pociągami pobiera się przewoźne według taryfy tow. Cz. III uwagi do gr. 25.
3. Na żądanie nadawcy, wyrażone w liście przewozowym, przewozi się przesyłki pośpieszne świeżych ryb i raków także innymi pociągami osobowymi, o ile przepisy i wzglę-

dy ruchowe na to zezwalają. Przewoźne oblicza się również według tar. tow. część III — uwagi do gr. 25 z 25% podwyżką.

4. Pozatem przyjmuje się do przewozu świeże ryby i raki jako przesyłki nadzwyczajne, o ile ciężar w jednej sztuce nie przekracza wagi 100 kg.
5. W ramach możliwości przyjmuje się przesyłki pośpieszne świeżych ryb i raków do przewozu także poza godzinami urzędowemi. Nadawca zobowiązany jest o tem uprzednio uwiadomić ekspedycję i przedłożyć równocześnie list przewozowy. Ekspedycja wyznacza czas i miejsce dostarczenia towaru.
6. Na przewóz przesyłek pośpiesznych świeżych ryb i raków tak drobnicowych jak pół- i całowagonowych pociągami osobowo-pośpiesznymi zezwala jedynie Dyrekcja Kolei.
7. Na żądanie nadawcy uwiadamia się telegraficznie stacje węzłowe, przejściowe i docelowe o nadejściu transportu za opłatą 1,50 zł od każdej przesyłki.
8. Informacyj pod względem połączeń i wysokości opłat przewozowych udzielają ekspedycje towarowe. W sprawie ustalenia nowych planów dla regularnie lub częściej wysyłanych transportów udziela wyjaśnień Dyrekcja Kolei Państwowych — Dział Przewozowy.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu.

KOMUNIKATY MINISTERSTWA ROLNICTWA I DÓBR PAŃSTWOWYCH.

Rybołóstwo morskie w listopadzie 1925 r.

Połowy: Ilość rybaków	Połowy: Ilość łodzi z silnikiem	Połowy: Ilość łodzi bez silnika	Łosoś	Węgorz	Flądra	Śledź	Szprot	Inne gatunki ryb	Ogólna ilość złowionych ryb w kg	Ogólna wartość w złotych
			Ilość złowionych ryb w kg							
920	68	187	1 876	1 565	7 525	1 480	80 600	29 037	122 083	
			Cena w złotych za kilogram							
			3.20	2.80	0.70	0 60	0,30	1.50		63 145

Od połowy listopada r. b. w zatoce między Helem a Rewą zjawiły się szproty, których połowy trwały zaledwie

kilka dni, poczem ryba znikła. W końcu miesiąca rozpoczęto połów łososi taklami (Hel). Pozatem w większej ilości łowiono w Bałtyku jedynie pomuchle. Z powodu burz połowy w listopadzie odbywały się tylko w ciągu 17 dni i były nieznaczne.

Wędzarnie pracowały w listopadzie przez kilka dni, przerabiając szproty. Łososia sprzedawano na wywóz do Warszawy oraz w Gdańsku po b. niskich cenach.

Straty rybackie w okresie sprawozdawczym są następujące: 5 listopada utonęło 2 rybaków z Chłapowa: Józef Wrosz i Augustyn Goyke, wskutek przewrócenia się łodzi. Straty w narzędziach wynoszą: 2 niewody wartości 700 zł.

W listopadzie wydano rybakom 12 pożyczek na sumę 2.970 zł, z tego w materjałach na 244 zł. Sprzedano rybakom materjałów na 2.687 zł, po cenach niższych o 30% od cen gdańskich.

BYT „RYBAKA POLSKIEGO“ ZAGROŻONY!

Niewesołym bilansem zamykamy rok! **Stan kasy „Rybaka Polskiego“ wykazuje deficyt około 3.000 zł i to niestety wskutek niepłacenia prenumeraty.** Według naszych obliczeń mamy bowiem około 3.000 zł wierzytelności w niezapłaconych prenumeratach. Na wysyłane ponaglenia bardzo niewielu wiernych naszemu sztandarowi uiściło swe należności, przeważna część jednak nie odpowiada, a wielu po całym roku odbierania czasopisma teraz przypomina sobie, że „nie zamawiało czasopisma“ i wogóle wzbrania się płacić. Nie dziwimy się, że zrobili tak prawie wszyscy Niemcy, ale i wielu Polaków tak postąpiło! Rozumiemy dobrze obecne nader ciężkie, ogólne położenie finansowe, ale odwrotnie i WSzan. Czytelnicy muszą uwzględnić i nasze położenie, które jest daleko cięższe! **Dla pojedyńczego prenumeratora chodzi o grosze** — gdyż jeżeli ktoś ma zapłacić kwartalnie 4 zł, czyli 1,33 zł na miesiąc, to są przecież grosze, nawet dla licho sytuowanego — **a dla nas są to tysiące, w braku których musi wydawnictwo chromać.** Gdyby nie wydatna subwencja Ministerstwa Rolnictwa, to „Rybak Polski“ albo wogóleby nie mógł wychodzić, albo w objętości zredukowanej do minimum. Obawiamy się zaś bardzo poważnie, że mimo tego wspomagania nas przez Ministerstwo Rolnictwa, okaże się konieczność zredu-

kowania „Rybaka Polskiego“, jeżeli WSzan. Czytelnicy nie spełnią swych obowiązków. Wskazujemy też na to, **że tu nie chodzi tylko o wypełnienie umowy prenumeraty**, ale o coś więcej! **Chodzi tu o obowiązek obywatelski, wspomagania jedynego pisma rybackiego, o obronę honoru narodowego i zawodowego,** który nie powinien dopuścić do upadku! My nigdy nie udawaliśmy się w ciągu roku ubiegłego z prośbą o składki, o jałmużnę, a oczekujemy, że wszyscy spełnią tylko swe obowiązki i wtedy datki będą zbyteczne. Mimo tych żalów, musimy jednak zaznaczyć z drugiej strony z wielkiem uznaniem, że mimo, że o to nie prosiliśmy, spotykamy się i ze szlachetnymi odruchami i otrzymujemy datki dobrowolne od ludzi kochających rybactwo i przywiązanych do jego wyrazu: „Rybaka Polskiego“. Tak np. otrzymaliśmy taki dowód miły ostatnio ze strony p. H. Smoluchowskiego z Borysławia, któremu na tem miejscu wyrażamy podziękowanie i uznanie przedewszystkiem za uczucia, które oby stały się własnością ogółu.

Wielu rybaków nie zdaje sobie sprawy z tego może, że gdyby istniała większa solidarność i przywiązanie, umiłowanie sprawy to i „Rybak Polski“ rozchodziłby się o wiele, wiele szerzej, niż obecnie, nie walczyłby z trudnościami i szata jego mogłaby całkiem inaczej wyglądać i w końcu mimo to wszystko, znacznie taniejby kosztował! Ale na to trzeba z początku poparcia, a nawet może i trochę ofiarności. **„Rybak Polski“ winien być wyrazem siły zrzeszenia się rybaków z całej Polski pod jednym sztandarem zawodu i mógby być wyrazem pięknym i silnym, a jest dziś jeszcze tylko iskierką,** która z trudnością usiłuje wyrwać z uśpienia ogromne masy. Nasza cała dążność winna też iść w tym kierunku, aby i ta iskra nie zgasła, a przy pracy i pewnej ofiarności niedługo doczekamy się, że zapłonie ogień silny i stały.

Apelujemy więc do obywatelskości WSzan. Czytelników; spodziewamy się, przedewszystkiem, że wszyscy spełnią swój obowiązek i uiszczą niebawem swe zaległości, a wówczas będziemy mogli z otuchą rozpocząć nowy rok wydawnictwa, a zakończyć go pod weselszym, niż dzisiaj znakiem.

Redakcja.

ROZMAITOŚCI!

Kalendarzyk rybacki na styczeń. W Województwach: Poznańskiem, Pomorskiem i Małopolskich przez cały miesiąc ochrona raka.

DO WIADOMOŚCI NASZYCH PRENUMERATÓW!

W myśl zarządzenia władz pocztowych będzie można, począwszy od nowego roku, prenumerować każde czasopismo we wszystkich Urzędach Pocztowych i za ich pośrednictwem otrzymywać prenumerowane pismo. Jest to bardzo znaczną ulgą dla prenumeratorów, gdyż odnowienie prenumeraty odbywać się będzie za pośrednictwem listonoszów, którzy mają obowiązek dwukrotnie przypomnieć prenumeratorom o odnowieniu prenumeraty na następny okres. Prosimy zatem prenumeratę „Rybaka Polskiego" zamawiać bezpośrednio w miejscowym Urzędzie pocztowym.

Ponieważ wysyłka „Rybaka Polskiego" odbywa się obecnie za doręczeniem pocztowem, przeto w razie nieotrzymywania czasopisma należy reklamować w swoim Urzędzie Pocztowym.

Redakcja.

Udostępnienie wiedzy rolniczej rolnikom-praktykom, nie mogącym opuszczać swych siedzib.

Wychodząc z założenia, że odrodzona, wolna Polska musi podążać za innymi narodami, by je czemprędzej dogonić na wszystkich polach kulturalnego i ekonomicznego rozwoju, pionierzy naszego rolnictwa robią obecnie wysiłki, zmierzające do podniesienia naszego rolnictwa na taki poziom, na jaki ono wzniosło się w Europie zachodniej i północnej Ameryce. Jednym z takich wysiłków jest powołanie do życia „Średnich Kursów Rolniczych", korespondencyjnych, mających na celu jak najintensywniejsze popularyzowanie wiedzy rolniczej i uprzystępnienie rolnikom-praktykom zdobycia, względnie uzupełnienia tej wiedzy drogą korespondencji.

„Średnie kursy Rolnicze", korespondencyjne, obejmują — prócz ścisłego rolnictwa—szczegółową hodowlę, ogrodnictwo, warzywnictwo, pszczelnictwo, budownictwo wiejskie i wiele innych przedmiotów, mogących interesować każdego myślącego gospodarza, pragnącego uzupełnić swą fachową wiedzę i zwiększyć dochodowość swego gospodarstwa, a tem samem przyczynić się do podniesienia ogólnego dobrobytu w kraju.

Zapisy przyjmuje i bliższych szczegółów udziela: Zarząd „Średnich Kursów Rolniczych", mieszczący się w Warszawie, przy ulicy Nowy Świat 22 m. 34.

Zestawienie kart rybackich wydanych w roku 1924 przez władze administracyjne w Województwie Poznańskiem, na podstawie Ustawy Rybackiej z 11. V. 1916 przedstawia się, jak nam komunikuje łaskawie Ministerstwo Rolnictwa i D. P. następująco: ogółem wydano w roku 1924 osobom wykonywującym rybołóstwo na wodach śródlądowych 1080 kart rybackich,

z czego przypada na obywateli polskich 1074, na obcokrajowców 6 kart rybackich.

Według poszczególnych kategorji osób wykonywujących rybołóstwo wydano:

właścicielom prawa rybołóstwa	67
dzierżawcom prawa rybołóstwa	195
posiadaczom kart pozwolenia	1080

Eksport raków. Wice-Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Ełku komunikuje:

Wśród towarów eksportowanych z Polski do Niemiec przez punkty graniczne Województwa Białostockiego, Grajewo i Raczki, odgrywa pewną rolę wywóz żywych raków sięgający 50—60 ton miesięcznie, czyli do 50 tysięcy złotych.

Odbiorcami raków polskich są dziś przeważnie firmy berlińskie i odstawa z Polski odbywa się wprost do Berlina. Wobec tego, iż eksporterzy polscy, nie będąc zrzeszonymi, nie posiadają w Berlinie swego przedstawiciela, narażeni są na wyzysk i oszustwo ze strony odbiorców, którzy zazwyczaj ogłaszają dla zachęty wysokie ceny na raki, jednakże przy odbiorze kwalifikują większość transportu, jako raki nieżywe lub drobne, przez co w ogólnem rozliczeniu osiągnięta cena przynosi nienormalne zyski, a czasem kupców polskich naraża na stratę, natomiast hurtownicy berlińscy osiągają z tej branży kolosalne dochody.

Według wiadomości zasiągniętych u naszych eksporterów raków, przyczyną tak niewygodnych w rezultacie dla kupiectwa polskiego tranzakcyj, jest zupełny brak organizacji naszego eksportu — szkodliwej konkurencji bardzo licznych drobnych przedsiębiorców, którzy handel rakami uprawiają jako zajęcie poboczne.

Ośrodkami, skąd raki są wywożone z Polski są: Okręg jezior suwalskich, okolice Baranowicz, oraz niektóre miejscowości położone na środkowym Bugu jak np. Włodawa. Miejscowości te obfitują w raki i przy lepszej organizacji połowu, który odbywa się bez odpowiednich narzędzi i przez miejscowych gospodarzy, oraz przy uporządkowaniu sprzedaży, wywóz tego artykułu mógłby się znacznie rozszerzyć.

O ile w okręgu suwalskim istnieje jaka taka w tym względzie organizacja i handel rakamiześrodkowuje się w rękach paru solidniejszych kupców, o tyle wywóz raków z wojew. wschodnich jest zupełnie pierwotny i dokonywany przez licznych drobnych pośredników i handlarzy, przez co z jednej

strony traci nieświadomy producent, z drugiej powoduje to szkodliwą konkurencję dla kupców suwalskich wobec znacznej różnicy oferowanych cen.

Ceny płacone przez firmy niemieckie wahają się: za drobne i średnie raki od 1,50 do 4,— mk za kopę, za wyborowe do 20 mk, przyczem w rachubę wchodzą oczywiście tylko żywe.

W poprzednich latach znaczną ilość raków polskich eksportowano do Francji, obecnie jednak, wobec niskiego kursu franka, handel ten się nie kalkuluje i wywóz kieruje się wyłącznie do Niemiec.

Należy tu również zwrócić uwagę na brak w Polsce fabryk konserw rakowych, których w Niemczech jest cały szereg, jedna nawet na granicy polskiej w Prostkach koło Grajewa). Fabryki te przerabiają gorsze gatunki raków, a konserwy przeważnie pod postacią przypraw, mają szeroki zbyt i są nawet z Niemiec częściowo eksportowane. Byłoby rzeczą pożądaną zainteresow. się tą dziedziną produkcji i sprzedaży nowych kół rolniczo-handlowych, tembardziej, iż znalezienie rynków zbytu na raki, przy lepszej organizacji eksportu, nie nasuwałoby żadnych trudności. Dalsze informacje i szczegóły, dotyczące importu raków do Niemiec mogą być przez Wicekonsulat tutejszy, osobom zainteresowanym na żądanie dostarczone.

Wielkopolska Wytwornia Chemiczna Tow. Akc. w Poznaniu otrzymała na Rolniczo-Przemysłowo-Rzemieślniczej Wystawie w Gnieźnie, złoty medal za swoje wyroby marki „Blask“ i „Mewa“, które dzięki swym zaletom pomyślnie wypierają zagraniczne fabrykaty, jak to: „Persil“, „Konik“, „Salve“, „Elasto“, „Daol“ i t. d.

W dniu 8 stycznia 1926 r. o godz. 11.30 odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zebranie

członków handlowej Spółdzielni Rybackiej „Przyszłość” w Toruniu, w sali restauracji „pod Rybą”, przy ulicy Chełmińskiej, w sprawie rozwiązania Spółdzielni „Przyszłość”. O przybycie na to Zebranie PP. Członków zaprasza ZARZĄD.

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych

Notowania urzędowe.

Gatunek	POZNAŃ				TORUŃ					
	4. 11. 25	11. 11. 25	18. 11. 25	25. 11. 25	13. 11. 25	20. 11. 25	27. 11. 25	4. 12. 25	11. 12. 25	18. 12. 25
Węgorze . . .	4,00—4,40	4,00—4,40	4,30	3,60—4,00	—	—	—	—	5,00	—
Sandacze . .	3,20—3,78	3,20—3,78	3,80	3,20—3,50	4,00	3,60—4,00	3,60—4,00	4,00	4,00	—
Szczupaki . .	1,90—2,60	1,90—2,60	2,40	2,00—2,30	2,00	2,40—2,80	2,00—2,80	3,00	2,40—3,00	2,60—3,40
Leszcze . . .	1,96—2,30	1,96—2,30	2,20	1,80—2,10	—	1,60—2,40	1,40—2,40	2,40	2,00—2,40	2,00
Liny	2,20—2,50	2,20—2,50	2,40	2,20—2,40	2,80—3,00	2,80—3,20	3,00	3,20—3,40	3,20—3,40	3,20—3,40
Karasie . . .	1,62—1,85	1,62—1,85	2,20	1,80—2,00	2,00	—	—	3,20	2,40—3,00	—
Sumy	1,05—1,35	1,05—1,35	1,70	1,10—1,30	—	2,40	2,60—3,00	3,00	3,00	—
Okonie	1,25—1,68	1,25—1,68	1,70	1,10—1,30	1,20—2,00	1,00—2,00	1,00—2,00	2,00—3,00	1,00—2,04	1,00—3,00
Płotki	0,35—0,45	0,35—0,45	0,40—0,70	—	0,80—1,40	1,00—1,40	1,00—1,40	1,00—1,80	0,80—1,20	0,80
Drobne ryby .	0,15—0,25	0,15—0,25	0,40—0,70	0,90—1,10	—	0,60	0,60	—	—	—
Raki (kopa) .	2,15—4,20	2,15—4,20	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	1,80—2,16	1,80—2,16	1,30—1,70	2,00	—	—	—	—	—	2,40
Miętusy . . .	—	—	1,10—1,40	1,40	2,60	2,00—2,40	—	—	—	—
Cyrty	—	—	1,70—2,20	1,90	—	—	—	—	—	—
Łososie . . .	—	—	—	—	6,00	5,00	4,00—6,00	—	—	2,20
Minogi	—	—	—	—	—	—	2,00—2,40	2,60	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	—	—	2,80—3,40	—	2,80	—	—	—	—	—
Sielawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze . . .	—	—	0,80	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—	—	1,70	—	—	—	—	—	—	—
Jazie	—	—	1,60	—	—	—	—	—	—	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych

Notowania urzędowe.

Gatunek	GRUDZIĄDZ						KATOWICE			
	14. 11. 25	21. 11. 25	28. 11. 25	5. 12. 25	12. 12. 25	19. 12. 25	19. 11. 25	26. 11. 25	3. 12. 25	10. 12. 25
Węgorze	5,00	—	5,00	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze	5,00	—	—	—	—	5,00	4,50	—	—	—
Szczupaki	2,40	2,40	2,40	3,60	3,60—4,00	3,60—4,00	4,50	4,00	4,50	—
Leszcze	1,20—2,00	—	2,40—2,80	3,00	—	—	2,00	—	2,00	—
Liny	3,20	3,20—4,00	4,00	4,00	4,00—4,40	4,00—4,40	3,50	3,50	5,00	4,50
Karasie	2,40	—	—	3,00	—	4,00	—	—	—	—
Sumy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Okonie	1,60	2,00	1,60	2,40	2,00—2,60	1,60—2,00	—	3,00	3,00	—
Płotki	1,20	0,80—1,20	1,20	1,60	0,70—1,20	0,80—1,20	—	—	—	—
Drobne ryby	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Raki (kopa)	6,00	6,00	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Miętusy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łososie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	—	—	—	—	—	—	3,00—3,50	3,50	5,00	4,50—5,00
Sielawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych

Notowania urzędowe.

Gatunek	KATOWICE		WARSZAWA			LUBLIN				
	17. 12. 25	23. 12. 25	20. 11. 25	27. 11. 25	4. 12. 25	20. 11. 25	27. 11. 25	4. 12. 25	11. 12. 25	18. 12. 25
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze	6,00	5,00	3,00—3,50	3,00—3,50	3,50	—	3,00—3,50	3,00—4,00	—	—
Szczupaki	—	5,00	3,50—5,00	3,00—5,00	3,50—5,50	2,75—3,20	3,00—3,50	3,20—3,50	3,50—4,00	3,75—4,00
Leszcze	—	3,90	3,00—3,50	3,00—3,50	4,00	2,75—3,20	—	2,00—2,50	2,50—3,00	
Liny	4,50	3,50	2,50—3,60	3,00—4,00	3,50—4,50	—	—	—	—	—
Karasie	—	—	3,00—5,50	3,00—5,00	5,50	2,50	1,50—2,50	—	—	—
Sumy	—	—	3,50	3,00—4,00	—	—	—	—	—	—
Okonie	—	—	—	3,00	3,00	1,50	1,00—1,50	—	—	2,00—2,20
Płotki	—	2,00	1,00—1,50	1,00—1,20	—	1,60	1,00—1,50	0,60—1,20	1,20—1,50	2,00—2,10
Drobne ryby	—	—	0,80	0,80	1,00	0,62—1,60	0,40—0,80	0,40—0,60	0,60—1,50	0,75—1,00
Raki (kopa)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Miętusy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	3,00	3,00	—	—	—	—	—	—
Łososie	—	—	6,00—10,00	6,00—8,00	12,00	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	4,50	4,50	3,20—3,50	2,50—3,75	3,50—4,50	2,50—3,20	2,75—3,00	3,00—3,50	3,50—3,75	3,75—4,00
Sielawy	—	—	—	1,80—2,50	3,50	—	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—	—	—	—	—	2,50	2,50—2,75	—	—	—
Jazie	—	—	—	—	—	2,50	3,00—3,50	2,00—2,50	2,50—3,60	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych.

Notowania urzędowe.

Gatunek	PIŃSK	KRAKÓW					STANISŁAWÓW			
	listopad	20. 11. 25	27. 11. 25	4. 12. 25	11. 12. 25	18. 12. 25	20. 11. 25	27. 11. 25	4. 12. 25	11. 12. 25
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze	—	—	—	—	—	—	3,50—4,00	3,50—4,00	—	—
Szczupaki	0,45—1,10	4,00—4,50	3,50—4,00	4,00—5,00	4,00—5,00	5,50—6,00	3,50—4,00	3,50—4,00	5,00	5,00
Leszcze	—	4,00	4,00	4,00	3,00—4,00	4,00	3,00—3,50	3,00—3,50	3,50—4,00	3,50
Liny	—	—	—	—	3,00—3,50	4,00	3,00—3,50	3,00—3,50	3,00—3,50	—
Karasie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sumy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Okonie	—	—	—	—	—	—	2,00—2,50	2,00—2,50	—	3,00
Płotki	0,15—0,20	—	—	—	—	—	—	1,50—2,00	1,50—2,00	1,50
Drobne ryby	0,15—0,20	2,00	1,50—2,00	2,00	1,60—2,00	1,50—2,00	—	—	1,00	1,20
Raki (kopa)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	4,00	4,00	4,00	3,00—4,00	4,00	3,00—3,50	3,50—4,00	4,00	4,00
Miętusy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—	3,00	—	2,50	3,00
Łososie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	—	3,30—4,00	3,00—3,80	4,00—4,50	4,00—5,00	4,80—5,50	3,00—3,50	3,50*)	4,00—4,50	4,50—5,00
Sielawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—	4,00	4,00	4,00	3,00—4,00	4,00	3,00	3,00	2,00—2,50	3,00
Jazie	0,70—1,50	4,00	4,00	4,00	3,00—4,00	4,00	—	—	—	—

*) Wyrozuby w tej samej cenie.

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych

Notowania urzędowe.

Gatunek	ŁÓDŹ	CZĘSTOCHOWA					RADOM			
	13. 11. 25	20. 11. 25	27. 11. 25	4. 12. 25	11. 12. 25	18. 12 25	19. 11. 25	26. 11. 25	3. 12. 25	10. 12. 25
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze . . .	2 30—2,50	3 00—3,50	3,00—3,50	3,15—3,70	3,15—3,70	3,50—4,00	—	—	—	—
Szczupaki . . .	2,20—2,50	3,50—4,00	3,50—4,00	3,60—4,20	3,60—4,40	4,60—5,50	2,50—3,50	2,50—3,50	3,50—4,00	4,00—4,50
Leszcze	2,30—2,50	3 00—3,50	3,00—3,50	3,15—3,70	3,15—3,70	3,50—4 00	—	—	—	—
Liny	2,30—2,50	3,30—3,60	3,30—3,60	3 40—3,75	3,40—3,80	3,70 4,20	—	—	—	4,00
Karasie	2,25—2,50	3,20—3,60	3,20—3,60	3,20—3,70	3,20—3,70	3,50—4,00	—	—	—	—
Sumy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Okonie	1 00—1,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Płotki	1,00—1,20	2,80—3,00	2,80—3,00	2,80—3 20	2,80—3,20	3,00—3,60	1,00—2 00	1,00—1 50	1,50—2,00	1,35—2,00
Drobne ryby .	0,60—0,80	2,50—2 80	2,50—2,80	2,50—2 90	2 50—2,90	2 80—3,20	0,60—0,70	0,80	0,80—1,20	—
Raki (kopa) . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Miętusy . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łososie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	2,80—3,00	3,20—3,60	3,20—3,60	3,20—3,70	3,50—4,00	4,00—5,00	2,50—3,00	2,25—2,80	2,90—3,00	3,50—4,00
Sielawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze	0,60 0,80	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	—	3,20—3,50	3,20—3,50	3,20—3,60	3,20—3,60	3,50—3,90	—	—	—	—
Jazie	2,20—2,40	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych

Notowania urzędowe

Gatunek	RADOM		WILNO					ŁUCK			RÓWNE
	17 12 25	23. 12. 25	13. 11. 25	20. 11. 25	27. 11. 25	4. 12 25	11 12. 25	3-19. 11. 25	27. 11 25	10 12. 2	3. 12. 25
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze . . .	—	4,00—4,50	—	—	—	—	2,60—3,50	—	—	—	—
Szczupaki . . .	4,00—5,00	4,50—5,5	3,00—4 00	3,00—3,75	2 30—3,00	3,00—4,00	2 25—3,50	3 00	1,50—3 00	2,00—4,00	2,00—2,50
Leszcze	—	—	3 00—4,00	3,00—3,50	3,00—4,00	3,00—4,00	3,00—4,00	2 00—3,50	2,00—3,50	—	2,00—2,50
Liny	—	—	—	—	2,50—3,00	—	—	1,50—3 0	1 50—3,00	5,00	2,25—2,50
Karasie	—	4,00—5,0	1,00—2,50	1,00—2 00	—	—	—	1,50—3,0	1,50—3,00	5,00	—
Sumy	—	—	2 50—3,50	3,00—3,50	2,00—3,00	3,00—3 5	3,00—3,5	—	—	—	—
Okonie	—	—	2,00—3,00	3,00—3,50	1,40—2,00	3,00—3,50	1 75—2 5	1,00—2,0	1,00—2,00	2,00—4,00	2,00—2,50
Płotki	1 40—2,5	1 60—2 50	1,50—2,00	1,50—2,00	1,40—2,00	2,00—2,50	2 00—2,50	,50—1 00	0,50—1,00	0 50—1,50	2,00—2 50
Drobne ryby . .	—	—	0,70—1,50	0,70	0,70	0,70	0,70—1,00	0,50—1,00	0,50—0,75	0,50—1 50	0,60—0,75
Raki (kopa) . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Miętusy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łososie	—	—	3,00—3,50	3,00—3,50	3,50—4,00	3,00—4,00	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	3,50—4,00	4,00	3 00—3 50	3,00—4,00	3,00	3,50	2,50—3,50	4,00	4,00	5 00	2,50—3,00
Sielawy	—	—	—	3,50	3,50—4,00	—	4,0—5 00	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2,00—2,50
Stynki	—	—	1,00—1,50	1,00—1,20	0,90—1,50	1,50—2,00	1,00—2,00	—	—	—	—

Ceny ryb (detal.) za 1 kg w złotych

Notowania urzędowe.

Gatunek	STRYJ					KOŁOMYJA		HALICZ		
	13. 11. 25	20. 11. 25	27. 11. 25	4. 12. 25	11. 12. 25	13. 11. 25	20. 11. 25	11. 11. 25	20. 11. 25	13. 12. 25
Węgorze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sandacze	—	—	—	—	—	—	—	2,00—3,00	2,00—3,00	2,00—3,00
Szczupaki	5,00—5,50	5,00—5,50	4,50—5,00	5,55—6,00	5,50—6,00	—	—	2,00	2,00	2,00
Leszcze	3,10—3,50	3,10—3,50	2,50—3,00	3,00—3,50	—	—	—	1,00—2,00	1,00—2,00	1,00—2,00
Liny	—	—	—	—	—	—	—	1,50	1,50	1,50
Karasie	—	—	—	—	—	—	—	0,60—0,80	0,60—0,80	0,60—0,80
Sumy	—	—	—	—	—	—	—	1,00	1,00	—
Okonie	3,50—4,00	3,50—4,00	3,00—3,50	4,00—5,00	—	—	—	1,00	1,00	—
Płotki	2,25—2,50	2,25—2,50	2,00	—	—	—	—	1,00—1,20	1,00—1,20	1,00—1,20
Drobne ryby	2,25—2,50	2,25—2,50	2,00	—	—	—	—	0,60—0,80	0,60—0,80	0,60—0,80
Raki (kopa)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzany	5,00—5,50	5,00—5,30	4,20—4,60	5,50—6,00	—	3,50—4,00	—	1,00—1,80	1,00—1,50	1,00—1,50
Miętusy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cyrty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łososie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Minogi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pstrągi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Karpie	5,50—6,00	5,50—5,90	4,50—5,00	5,50—6,00	5,50—6,00	3,50—4,00	3,50—4,00	2,00—2,50	2,00—2,50	2,00—2,50
Sielawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jazgarze	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Świnki	2,25—2,50	2,25—2,50	2,00—2,30	3,00—3,50	4,00—5,00	2,00—3,00	2,00—3,00	0,60—1,00	0,60—1,00	0,60—1,00
Jazie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Czcionkami Drukarni „Poradnika Gospodarskiego". Poznań.